GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 43.

W Niedzielę Dnia 31. Maia 1807.

Z Wiednia d. 23. Maia.

J. C. K. Mość raczył Porucznika Bernarda Dreyer, przez wzgląd na iego znakomite dla kraiu woyskowe zasługi, z całem potomstwem wynieść nayłaskawiey do godności szlachectwa z uwolnieniem od taxy.

Xcia Lichtensteina wysłużonemu gospodarskiemu Radcy i Członkowi C. K. towarzystwa rolniczego i kunsztow w Morawii, Józefowi de Löwenau, który za swoie użyteczne gospodarskie prace zaszczycony iuż był w roku 1803 pochwalnym wyrokiem, w nadgrodę dalszych iego zasług udzielić nayłaskawiey godność aktualnego C. K. radcy z uwolnieniem od taxy.

J. C. K. Mość raczył wakuiącą kanoniią w Pradze przy kaplicy WW. Swiętych udzielić nayłaskawiey C. K. aktualnemu rządowemu Radcy, Kasprowi Royko, z uwolnieniem od taxy, na dowod swego nayłaskawszego ukontentowania z iego usług.

Gazeta tuteysza umieściła pod artykułem *Wiadomości woienne* co następnie:

Wypis z Siedmdziesiąt drugiego dziennika W. armii Francuzkiey. W Kamieńcu d. 23 Kwietnia.

"Działania Marszałka Mortiera odniosły pożądany skutek, którego spodziewać się należało. Szwedzi popełnili nieroztropność, że przeszli za Peenę i przez Anklam i Demmin aż ku Pasewalk postąpili. D. 16 przededniem zgromadził Marszałek Mortier swe woyska, postąpił z Pasewalk ku Anklam, wyparł Szwedow, stanowisk Belling i Ferdynandshof, zabrał 400 jeńcow, zdobył 2 działa, wszedł razem z nieprzyiacielem do Anklam i opanował tamteyszy most na Peenie. Kolomna Jenerała Cardell stoiąca ieszcze w Uckermünde, gdyśmy do Anklam przybyli, została oderznięta. Naczelny dowodzca Szwedzki Armfeldt został kartaczym raniony. Wszystkie nieprzyiacielskie magazyny dostały się w nasze ręce. Oderznięta kolomna Jenerała Cardell była d. 17 przez Jenerała brygady de Veau przy Uckermünde attakowana: utraciła 3 działa i 500 jeńcow. Reszta uciekła na armatne łodzie. Dwa inne działa i 100 jeńcow dostały nam się w ręce w Demmin. Baron Essen, dowodzący w nieprzytomności Jenerała Armfeldta Szwedzkim woyskiem, proponował Marszałkowi Mortier zawieszenie broni, oświadczaiąc oraz, iż wyraźne ma do tego od Króla upoważnienie. Pokoy i zawieszenie nawet broni było naymilszem życzeniem Ce-

sarza, gdyż ubolewał zawsze nad woyną z wspaniałym i walecznym narodem, który jeograficznie i historycznie iest przyiacielem Francyi. Zaraz po bitwie Jenauskiey dał Cesarz swe życzenie poznać, iż radby widział przywrocone dawne stosunki między Szwecyą i Francyą. Naypierwsze w tey mierze oświadczenia uczynione zostały ministrowi Szwedzkiemu w Hamburgu, lecz nie były przyięte. Cesarz zalecił swem jenerałom, aby zawsze uważali Szwedow iako przyiacioł, gdyż przyrodzony stan rzeczy w krótce powinien pomiędzy obiema narodami przywrocić pokoy. Rozeym podpisany został między Marszałkiem Mortierem i Baronym Essen d. 18 Kwietnia. —— Oblężenie Gdańska iest popierane. — Na d. 16 o godzinie 8 w wieczor wyruszyło 2000 ludzi z 6 działami z załogi Glackiey przeciw prawemu skrzydłu Jenerała Lefebvre przy Frankenstein, a d. 17 inna kolumna z 800 ludzi złożona, zrobiła wycieczkę z Silberberga. Połączywszy się oba te woyska, postąpiły przeciw Frankenstein, w celu wyparcia ztamtąd obserwacyynego naszego woyska. Xżę Hieronim za pierwszym z dział wystrzałem opuścił Münsterberg i przybył o godzinie 10 przed południem do Frankenstein. Nieprzyiaciel zupełnie pobity został, i aż do ukrytey drogi był ścigany. Zabrano 600 jeńcow i 3 zdobyto działa. Pomiędzi jeńcami znayduie się 1 major i 8 officerow; na placu narachowano 300 zabitych Prussakow, a 400, którzy schronili się do lasu, byli o godzinie 11 attakowanemi i poymanemi. Pułkownik Bekers, dowodzca 6go liniiowego Bawarskiego piechoty reg: , i Pułkownik Scharfenstein Wirtemberczykow cudow waleczności dokazywali. Pierwszy, lubo ranny, nie chciał placu boiu opuścić, i wszędzie był z swoim batalionym obecny. Cesarz zaszczycił każdego z tych officerow orłem legii honorowey. Kapitan Brockfeld, który tymczasowo dowodził konnemi strzelcami Wirtemberskiemi, popisał się i zdobył 3 działa. — Oblężenie Nissy coraz daley się posuwa: połowa miasta iest iuż w pyrzynę obrocona, a batterye zbliżone są do szańcow. „

Hiszpańskie woyska stoiące od 14 miesięcy w Toskanii, i składaiące się z pieszych regimentow Guadalaxara, Zamora i 1 batalionu 2go Katalońskiego regimentu, tudzież z regimentow jazdy Algarbieny i Viciosa, wyruszyły ztamtąd. Idą przez Weronę, Augszpurg, Norimbergę i t. d. nad Elbę. Pierwsza ich kolumna, składaiąca się z 900 ludzi, przybyła d. 4 Maia do Roweredo.

Dalszy ciąg umieszczonego w Petersburskiey gazecie dziennika działań korpusu Jenerała Lestocq od d. 17 (29) do 22 Marca (3 Kwietnia.)

D. 29 Marca (podług nowego kalendarza) wyruszył korpus Jenerała Lestocq rowno z świtym z swego stanowiska do wskazanych mu mieysc. Nieprzyiaciel, który był rano do Wuhsen w 200 ludzi postąpił, cofnął się za zbliżeniem woysk naszych. Jak tylko nasze kolumny zbliżyły się do Passargi, ustąpiły ztamtąd nieprzyiacielskie pesterunki i ich placowki, które zacząwszy od Lomitten aż do młyna Plaswichskiego wynosiły naywięcey 2500 ludzi, lubo w wielu mieyscach usiłował nieprzyiaciel pokazać się daleko przed nami licznieyszym. Po południu zaięły woyska przeznaczone im stanowiska, to iest między Wormditt i Mehlsak. Na d. 30 odmienił korpus ieszcze swoie stanowiska, aby tem bliżey znaydował się wypaść mogących wydarzeń. W przeciągu następnych 4 dni nie zaszły żadne istotne odmiany w stanowisku korpusu. Nieprzyiaciel zachował się ciągle spokoynie; d. 3 Kwietnia tylko przy-

był znowu do wsi Wuhsen, dla rabunku i dla zabrania nieszczęśliwym mieszkańcom nie wielkiey reszty, która im ieszcze pozostała. Położenie zaś wsi, co naygorsza było takie, że w cale temu rabunkowi zapobiedź nie można było. Doniesienia potwierdzały, że nieprzyiaciel wzdłuż Passargi słabe tylko po rozstawiał oddziały, z których naymocnieysze stały przy Lomitten, Spanden i z tey strony Braunsberga. W Braunsbergu i około Braunsberga stać miały 2 regimenta piechoty i dwa nie spełna regimenta jazdy. Postawiony na nowo most, był tylko tak zrobiony, że zaledwo pieszo i poiedyńczo na koniu przebydź po nim można było. Na prawym brzegu Passargi nie było w szańcach żadnych dział, na lewym kazał nieprzyiaciel dla odużenia ogromne drzewa składać; lecz za miastem miało stać 12 dział i 6 wozow z łodziami. Za pomocą ostatnich postawił d. 3 most, ale w wieczor miał go znowu rozebrać. Załoga wychodziła po większey części w wieczor za miasto, i ze świtem dopiero do miasta powracała. Przy Spanden był iednak most zupełnie znowu wystawiony, i znaydowało się cokolwiek dział w tamteyszym nadmostowym szańcu. Ten składa się z ściśnioney reduty, do którey przytyka obronna liniia nad Passargą, a przed rowem znayduie się zarąb opalissadowany, do którego iedno tylko iest wniyście bateryą zasłonione.

(*Reszta potem.*)

Z Malmoe d. 26 *Kwietnia.* Król odebrał onegday w wieczor następuiący rapport pod d. 20 Kwietnia z Stralsundu od Jeneralnego rządcy Efsena:

" Chciałem nad d. 16 Kwietnia z rana obaczyć nietylko stanowisko głownego korpusu, ale i placowek Jenerała Armfeldta, gdy mi tenże donosi, że iego placowki były rano przemagaiącą nieprzyiaciela siłą przy Belling attakowane. Niebawnie nadeszło drugie doniesienie, że nieprzyiaciel co raz z większą siłą przeciw środkowi tey kolomny postępuie, tak iż pomimo naydzielnieyszey obrony do cofnienia się przymuszoną została. Jenerał ten udał się natychmiast do Groskosenow, gdzie schodzą się drogi z Uckermünde i Ferdynandshofu. Tym czasem nie nadeszło żadne doniesienie od Pułkownika Cardell; wąwoz przy Sarowmühl nie był także od niego osadzony. Część tey kolomny, którą po ranieniu P. Vegesack dowodził Baron Posse, cofała się przez Anklam do Ziethen do Szwedzkiey Pomeranii, gdzie się zatrzymała. Tym czasem założyłem głowną moią kwaterę w Ranzien, gdzie odebrałem doniesienie od Jenerała Armfeldta. Z Anklam posłałem Naczelnikowi prawey kolomny Baronowi Tawast rozkaz, aby ściągnął swoie placowki, opuścił Demmin, i po rozrzuceniu mostow stanął za Peeną, tudzież cofnął placowki z pod Tribsees i Damgarten. Nadeszło dalsze doniesienie od Jenerała Armfeldta, iż przymuszony został cofnąć piechotę do Ranzien. D. 17 o godzinie 7 z rana jazda iuż tylko z 2 działami konney artyleryi pozostała przy Ziethen. Pułkownik Stael de Holstein obiął nad nią z moiego rozkazu dowodztwo. Jenerał Armfeldt będąc raniony, udał się do Stralsundu. Przy Stolpe cofnęły się Skaraborgski i Engelbrechtski bataliony, zburzywszy za sobą mosty. Ponieważ bataliony odebrały rozkaz do cofnienia się z Zierhen i Stolpe, rozkazałem zatem Baronowi Tawast, aby wysłał prawą kolomnę do Grimm, zdał nad nią dowodztwo Pułkownikowi Platen, a sam poiechał za mną do Greifswalde. Między godziną 11 i 12 d. 17 udały się należące do lewey kolomny bataliony z Ranzien do Greifswalde. Na d. 17 z rana po-

słałem do Anklam Barona Krassow z propozycyą na 24 godzin zawieszenia broni, dla pozyskania czasu do uwiezienia rannych i chorych. Po południu przybył pierwszy Adjutant Marszałka Mortier, Pułkownik Gouve z odpowiedzią do Greifswalde. Po południu przeniosłem głowną moią kwaterę do Greifswalde, gdzie nadciągnął z Stralsundu oddział leibhuzarow. D. 18 rano posłanych zostało 100 huzarow częścią do Ranzien, częścią do Grosskiesow, i postawiono polową straż przy Hindrichshagen. Przed południem przybył znowu posłaniec od Marszałka Mortiera, z oznaczeniem godziny do ziechania się z nim w Schlatkowie o połtory mili od Anklam, gdzie o godzinie 4 stanąłem. Tegoż dnia prawa kolomna odesłana została z Grimm do Stralsundu. Bataliony Skaraborgski, Elfsborgski, Westgotski, Nerika, Wermelandski i Engelbrechtski osadziły wsie między Stralsundem i Greifswalde. Jazda stanęła w Greifswalde. Za ziechaniem się w Schlatkowie zawarty został między mną i Marszałkiem Mortier rozeym na 10 dni do wypowiedzenia. Woyska, które zaymowały Wollin, Swinemünde i kray Usedomski, odebrały rozkaz do cofnienia się do Wolgast. D. 19 przeniosłem głowną moią kwaterę z Greifswalde do Stralsundu, gdzie pociągnęły za mną bataliony d. 19 i 20. Pułkownikowi Stael de Holstein dałem dowodztwo nad stoiącemi w Greifswalde woyskami, a Baron Posse dowodzi w nieprzytomności ranionego Barona Vegesack 4tą brygadą.,,

W poźnieyszym liście Jenerała Essena odebrał J. K. Mość przyiemną wiadomość, iż korpus Pułkownika Cardell cofnął się d. 19 do Swinemünde, a stamtąd miał wodą do Wolgast odpłynąć.

Jenerał Hedouville, Naczelnik głownego sztabu 9go korpusu, posłał Xciu Hieronimowi Napoleonowi następuiący rapport:

" Woyska Pruskie, broniące Kozla, zrobiły d. 10 Kwietnia o godzinie 6 z rana wycieczkę, w liczbie 600 piechoty i 100 konnicy z 4 działami. Attak wymierzony był przeciw wsiom Rogau, Wiegschütz i Reinsdorf, gdzie stały placowki opasuiącego Kozle Jenerała Raglowicha. Lekki batalion Lamotte, ktoremu powierzona była obrona Rogau, wytrzymał attak z naywiększą stałością i przymusił nieprzyiaciela do cofnienia się ze stratą. Placowka stoiąca na wielkim gościncu przed wsią Wiegschütz utrzymała się w swem stanowisku aż do chwili, w którey nieprzyiaciel dwiema działom przeciw niey postąpic rozkazał. Na ow czas cofnęła się do reszty stoiącego we wsi woyska. Skutek naszey artyleryi, połączony z niezachwianą odwagę naszey piechoty, przymusił nieprzyiaciela do cofnienia się z pośpiechem. Głowny attak wymierzony był przeciw Reinsdorf, na którą wieś uderzył nieprzyiaciel z 2 działami i większą liczbą swey piechoty. Attakował ią z przodu i usiłował razem obeyść, dla uderzenia z boku na broniące ią woyska; lecz zamiar ten tak mało mu się udał, iak przeciw wsi Wiegschütz. Artylerya i placowka 5go liniiowey piechoty regimentu odparły go ze stratą. Oddział Pruski, który z wielkim krzykiem postąpił gościńcem od Kozla do Reinsdorfu z tey strony grobli, był od Kapitana Seedus żywo attakowany i w naywiększym nieporządku za most odparty. Tak więc Prussacy, którzy mieli zamiar odpędzic nasze placowki, zostali w wszystkich mieyscach dzielnie odpartemi, lubo działa z twierdzy sięgaią do wsi Rogau, Wiegschütz i Reinsdorf. Strata nieprzyiacielska iest znaczna; z naszey strony nie mamy iak iak 2 ludzi zabitych i 7 ranionych, pomiędzy którémi ieden officer. Porucznik Tuss od 6go lekkiego batalionu Taxis szczególniey się w tey roz-

prawie popisał. Wysłany był z iedną kompanią dla zmocnienia załogi w wsi Reinsdorf; ale widząc, że oddział Pruski przedziera się przez bagna, dla attakowania nas z lewego boku, nie posłał tam tylko połowę kompanii, a z drugą uderzył na nieprzyiaciela, którego pomimo trudności, gdyż woyska po kolana w błocie brnęły, odparł nieprzyiaciela w zupełnym nieładzie. Piętnasto letni dobosz nazwiskiem Olkebay szczególnieyszą ściągnął tu na siebie uwagę: idąc na przod z strzelcami i wybiiaiąc znak do attaku, uwiązł tak głęboko w błocie, iż nie mogł się wydobyć. Nie przyiął pomocy od żołnierzy, i rzekł do nich, iż pomimo złey doli, w którey się znayduie, będzie iednak usiłował dawac się słyszec, i póty nie przyymie od nich pomocy póki nieprzyiaciel nie zostanie odparty. — W głowney kwaterze Xcia Jmć Hieronima Napoleona, w obozie pod Glacem d. 18 Kwietnia 1807.

Dywizyyny jenerał, naczelnik głownego sztabu 9go korpusu T. Hedouville.

Drugi rapport tegoż Jenerała do Xcia Jmci Hieronima Napoleona:

" Smiałe stanowisko, które Jenerał Lefebvre z woią jazdą pod działami Glacu na drodze do Warthy, zaiął, tak dalece zatrwożyło załogę Glacką, którą była pilnie strzeżona, iż nowy iey dowodzca, lubo nadaremne czynił usiłowania, dla wyruszenia Jenerała Lefebvre z iego obozu, iuż attakuiąc z tyłu Frankenstein, którego Major Berenklau na czele 150 ludzi 10go Bawarskiego regimentu odważnie bronił, iuż czyniąc inne poruszenia, kazał d. 17 w nocy większey części załogi uczynić wycieczkę, dla uderzenia razem z obu bokow na stanowisko Jenerała Lefebvre, kazawszy z prawego brzegu Nissy 6 do 800 ludziom, a z lewego 800 z załogi Silberberga attakować Warthę. O godzinie 5 z rana rozpoczął nieprzyiaciel attak we 2000 ludzi i wymierzył go szczególniey przeciw prawemu bokowi naszego obozu; iuż obszedł go był i przymusił nasze placowki do cofaienia się przez wązką dolinę z prawego brzegu Nissy, a w poprzek lasku postawił kilka dział, które zaczęły iuż do naszego obozu dawać ognia, gdy Jen. Lefebvre poznawszy dokładnie poruszenia nieprzyiaciela, pośpieszył przeciw niemu z 1 batalionym 6go regimentu pod dowodztwem Pułkownika Beckers, z 4 działami pod zasłoną 60 konnych Wirtemberskich strzelcow pod dowodztwem Kapitana Brockfield, i 1 batalionem konnych strzelcow pod dowodztwem Pułkownika Scharfstein. Woyska te uderzyły pomimo kartaczowego ognia tak odważnie na nieprzyiaciela, iż natychmiast wprowadzony został w nieład. Wirtemberscy strzelcy konni, nie zważaiąc na przedzielaiący ich od nieprzyiaciela row, przesadzili go bez nadwerężenia szyku, natarli żywo na nieprzyiaciela, przełamali i do ucieczki przymusili. Cztery działa zatoczone natychmiast zostały na wzgórek, z których dawano do cofaiącego się nieprzyiaciela kartaczami ognia, i wiele mu ludzi ubito i raniono. Konni strzelcy ścigali go aż pod bramy miasta. Cały batalion, 15 jezdzcow, haubica z sprzężaiem i dwa działa dostały nam się przy tem ściganiu w ręce, i tem więcey cieszemy się z tego szczęśliwego wypadku dla naszego woyska, że ani na chwilę nie zachwiały się w swoich poruszeniach. W tym położeniu rzeczy dowiedział się Jenerał Lefebvre o attaku Warthy. Wysłał tam natychmiast majora Rechberg i Kapitana Dumas, swego adjutanta z szwadronym dragonii Minuzzi pod dowodztwem Pułkownika Vierregg i dwa działa. Kazał ich oraz wesprzyć batalionowi 6go regimentu, który właśnie pobił nieprzyiaciela na prawem skrzydle. Puł-

kownik Beckers, lubo raniony dowodził zawsze tym batalionym, nie chcąc aby iego waleczni żołnierze szli bez niego przeciw nieprzyiacielowi. Załoga w Wartha, lubo składała się tylko z 1 kompanii 1ego liniiowego Bawarskiego regimentu, i 1 kompanii Wirtemberskich pieszych strzelcow, odparła iednak usiłowania nieprzyiaciela. Jak tylko 600 ludzi, którzy z Silberberga przybyli, dowiedzieli się, że dowodzący Adjutant Reubell przeciw nim ciągnie, cofnęli się nazad. Xżę Hieronim opuściwszy na pierwszy z działa wystrzał Müsterberg, przybył o półtory godziny drogi w południe do Wartha. Nieprzyiacielska kolomna attakuiąca Warthę postrzegłszy, iż znayduie się między dwiema ogniami, rzuciła się do iedney wsi. Xżę Hieronim rozkazał Jenerałowi Sibein uderzyc na nieprzyiaciela z 1 kompaniią 1go liniiowego Bawarskiego regimentu i 1 szwadronym lekkiey konnicy Bawarskiey pod Majorem Floret. Nieprzyiaciel nie dostał momentu, ale czem prędzey ratował się ucieczką do lasku, zostawiwszy nam 50 jeńcow. Sześćset jeńcow, naymniey 300 zabitych i ranionych nieprzyiacioł, haubica z sprzężaiem i 2 działa są owocem rozprawy dnia tego. Pomiędzy poymanemi znayduie się 9 officerow, to iest: Kapitan Hayn, podchorążowie Michaelis i Velden od regimentu Kropfa; Porucznicy Valbach, Körner, Stier i Herzer od regim: Alvenslebena; Kap: Sedmeradzki od regimentu Trauenfelsa; Kapitan Petenkofer, dowodzca tegoż nazwiska batalionu. — W głowney kwaterze, w obozie pod Glacem d. 18 Kwietnia 1807.

Dywizyyny jenerał, Naczelnik głownego sztabu 9go korpusu W. armii, T. Hedouville.

Z Budy d. 18. Maia.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć powrócił tu z swey podroży do Batskiego kommitatu z Cesarzowiczowną Jmć Ludwikę w dobrym zdrowiu.

Od przeszłego tygodnia miewaią mianowane od seymu deputacye do wypracowania Król: propozycyy i uciążeń kraiowych codzienne posiedzenia. Prezydentym deputacyi do wypracowania Król: propozycyy iest W. Sędzia Jozef de Urmenyi, a deputacyi do kraiowych uciążeń W. Czesnik, Hrabia Zichy. Każda z nich składa się z 60 członkow z stanu magnatow, deputowanych od duchowieństwa, kommitatow i miast wolnych.

Z Zemlina d. 11. Maia.

Listy z Serwii donoszą za rzecz pewną, iż Turcy opanowali szturmem twierdzę Uschiza. Okoliczności tego zdarzenia są następuiące:

Serwiyskie woyska, pod dowodztwem Stamatowicha, nie mogły dla ustawicznych deszczow postąpic śpieszno na granice Albanii, gdy tym czasem uprzedził ich tam Mutisch Aga z 10,000 Arnautow. D. 16 i 17 Kwietnia rozpoznawał Turecki dowodzca okolice Serwii, graniczące z Albaniią; aże nie widział nigdzie woyska, małemi tylko oddziałami iazdy znalazł osadzone granice, korzystał zatem z tey okoliczności i postąpił śpieszno z korpusem Arnautow d. 18 przez góry do Cuniza i stanął tam d. 19 w wieczor. Do iego korpusu przyłączył się ieszcze stoiący na granicy Bośnii od Zwornika aż do Vischegrad z 8000 Turkow Deli Hassan bey. D. 20 z rana przybył Mutisch aga do Rapaniza, odparł stoiące tam nad granicą woyska i postąpił przeciw Sidniza, gdzie ukrył się w dolinie. Zapewniwszy się od swoich szpiegow, iż w twierdzy Uschiza nie znayduie się iak około 600 Serwiianow, a przeznaczona do tey twier-

dzy 6000 liczna załoga z resztą woyska pod dowodztwem Stamatowicha dopiero do Czaczach (o 3 mile od Uschizy) przybyła, zbliżyło się zatem o godzinie 12 w nocy 5000 Turkow do twierdzy, wdrapali się szczęśliwie na mury, wycięli warty, uderzyli na koszary, kabaty i inne gmachy i w pień wszystkich wycięli, kto się ucieczką nie potrafił uratować. Tym czasem zgromadziło się do batteryy, nie daleko miasta będących, około 150 Serwiianow; którzy opierali się nacieraiącym Turkom i przez śpieszne wystrzały zrobili trwogę w mieście, którą powiększyli uciekaiący. Opanowawszy Turcy twierdzę postąpili w 4000 ludzi przeciw batteryom miasta; a nie doznawszy żadnego oporu opanowali ie, i bez trudności wtargnęli do miasta. Z uciekaiących kogo napadli na mieyscu ubiiali; osadzili batterye i stali się tey samey nocy panami miasta i twierdzy. Rowno z świtem nazaiutrz oznaymili Turcy wystrzałami z dział szczęśliwe to zdarzenie. Mutisch aga kazał porem reście woyska wyruszyć i rozciagnął kordon wzdłuż rzeki Tetina od Uschizy aż do Zeniza, a na granicy od Setnizy w górę aż do Rewaniza i Cuniza. — W czasie gdy rozszerzali się Turcy w Serwiyskich granicach, dowiedział się Serwiyski dowodzca Stamatowich o zaszłych zdarzeniach i pośpieszył d. 21 rano z korpusem swoim, 20,000 ludzi liczny m, z Czaczaku do Orczaga, przebył po moście przez rzekę Tetina i stanął w wieczor przed Siniza, gdzie w oczach nieprzyiaciela swoie woyska rozłożył.

Z Londynu d. 8. Maia. (Przez Daniią.)

Wieczorna gazeta dzisieysza zawiera w sobie co następuie: Nadeszło tu telegrafiezne doniesienie, że woyska nasze opanowały d. 19 Marca Alexandryą w Egipcie. Listy iescze o tem z nad brzegow nie nadeszły. Zdobycie to nastąpiło przez wysłane z Sycylii nasze woyska pod rozkazami Jenerała Moore.

Admirał Stirling odwołany został od dowodztwa na rzece Plata.

J. K. Mość przybył w ostatnią środę do Londynu i dawał prywatne audyencye. Pomiędzy innemi był mu przedstawiony odwołany Wicerządca Irlandyi Xżę Bedford.

Pracuią znowu z wielkim pośpiechem nad wielką wyprawą na stały ląd, i mniemaią, że w krótce odpłynie. W Ramsgate wsadzaią ciągle regimenta na okręty, i niektóre pisma wychwalaią czynność teraźnieyszych ministrow, na przekor dawnieyszym.

P. Arthur Paget, mianowany nowym posłem do Konstantynopola, płynie tam na fregacie Tetydzie.

Lud w teraźnieyszych wyborach do parlamentu zupełnie się stosuie do środkow Króla względem odmiany ministrow. W wszędzie odrzuca kandydatow przeciwnych teraźnieyszym ministrom i często ich nawet znieważa.

W krotce popłyną znowu woyska do połudnowey Ameryki, dla uzupełnienia tamteyszych regimentow.

Minister stanu, P. Canning, zapadł na zdrowiu.

Okręt anzeatycki płynący z Lima, został w Plimut zatrzymany.

Nie udanie się wyprawy przeciw Konstantynopolowi przypisane iest niedostatecznem instruckcyom dawnych ministrow, i że nie uży-

ſi będących w Sycylii woysk naszych. Głowna gazeta oppozycyyna, Morning Chronicle, przywodzi na ich usprawiedliwienie, że nieuskuteczniono ich inſtrukcyy. Miniſteryalne zaś gazety przyznaią to z szyderſtwem, dodaiąc, że Turcy nie usłuchali ich rozkazow względem zawarcia pokoiu.

Hrabia Pembroke wyiechał iako nowy poseł do Wiednia.

W Breście ſtoi 6 Francuzkich liniiowych okrętow do wyyścia pod żagle w gotowości.

W Jersey zdarzył ſię naſtępuiący osobliwszy przypadek: Zołnierz zoſtał za złodzieyſtwo obwieszcny. Wisząc półtory minuty, pociągnął go kat za nogi, dla przyśpieszenia iego zgonu; lecz ſtryczek ſię urwał i wiszący upadł na ziemię. Kat usiłował go na ziemi udusic, uklęknąwszy mu na plecach. Nieszczęśliwy przewrocił ſię z katem i rozdzierzgnął wnet ſtryczek. Przyszedł wkrotce do zupełnych zmysłow, i widzowie wymogli na szeryfie, iż kazał go do więzienia odprowadzić.

Z Paryża d. 8. Maia.

Monitor ogłoſił wczoray i dziś wiele wyrokow Cesarskich zawieraiących w sobie bardzo wiele promocyy w woysku.

Z Sables piszą pod d. 25 Kwietnia, że dywizya Angielska ſtoi o podal od naszych brzegow; lecz czasami przybliżaią ſię do nich poiedyncze okręty.

Dziſieyszy Monitor pomiędzy doniesieniami z Konſtantynopola umieścił: — W Azyatyckiey Turcyi czynione są wielkie przygotowania do woyny. Juſſuf, basza Erzeru, odebrał rozkaz od W. Wezyra do wtargnienia do Georgii. —— Angielska eskadra ucierpiała wiele w powrocie przez Dardanelle; Admirałowie Duckworth i Louis są ranieni. — P. Mechin, Francuzki konsul w Dardanellach, pisze, iż zamki te znayduią ſię teraz w ſtanie nayiepszey obrony.

Marszałek Augereau znayduie ſię teraz w swoiey wsi, a nie na kąpielach w Bagnares, iak przed kilku dniami mowiono. Dla nader osłabionego zdrowia podobno iuż do armii nie powroci.

Około 300 zbrodniarzy Neapolitańskich, ktorzy użyci są w Alexandryi, w wyższych Włoszech, do publicznych robot, uſiłowali ſię na d. 27 Kwietnia uwolnić, i uderzyli na swoich dozorcow; lecz drogo swey śmiałości przypłacili.

Z Monachium d. 14. Maia.

Z Powodu śmierci Cesarzowey Jmć Auſtryackiey dwor nasz zawdział dziś żałobę do 27 t. m.

Odważny żołnierz 6go lekkiego regimentu Taxisa piechoty, nazwiskiem Jerzy Mändle, udarowany zoſtał od Króla naszego srebrnym medalem, ponieważ na d. 20 Kwietnia z niebezpieczeńſtwem własnego życia uratował 2 chorych żołnierzy Bawarskich od Löwenſteina piechoty, ktorzy przewożąc ſię przez Narew utonęli z wozem.

Z Akwisgranu d. 8. Maia.

Nasz prefekt doniosł urzędownie izbie handlowey, iż towary Angielskie zakazane są surowo w Tureckim państwie, zachęcaiąc oraz kupcow do wysełania tam lądem Francuzkich towarow.

Z Bamberga d. 8. Maia.

Dywizya Jenerała Molitora idzie przez Feuchtwangen, Uffenheim, Neusaſs, Schweinfurt i Gota pomykaiąc ſię do Magdeburga.

Pierwsza dywizya lekkiey konnicy Bubenhoffa, ktora wyszła ſtąd do Monachium, odebrała w drodze rozkaz, aby ſię nazad wrociła.

D O D A T E K

D O Nro. 43

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 31. Maia 1807.

Z Berlina d. 3 Maia.

Do 29 Kwietnia mamy doniesienia z głowney kwatery Cesarza Francuzów z Kamienca, które opiewaią, iż nic pomiędzy obiema armiiami do tego czasu nie zaszło.

Dotąd wymienionych zostało 30 Francuzkich jenerałów i officerów przeciw takieyże liczbie Pruskich, iak naprzykład Jenerał Wiktor za Jenerała Blüchera, Jenerał brygady Faultrier, za Jenerała Tauensien, i t. d.

Pomerania Pruska dostawić musi dla armii Francuzkiey następuiące rzeczy: 200,000 cetnarow siana, 30,000 cetnarow słomy, 25,000 szeflow owsa, 15,000 cetnarow żyta i 6000 cetnarow pszenicy.

Plan potroinego przymierza między Francyą, Portą i Persyą ma się daley ieszcze rozciągać.

P. Bode uważał z tuteyszey gwiazdo patrzni od 23 Kwietnia do 5 Maia nowego planetę Vesta.

Z Kopenhagi d. 8. Maia.

Angielski kutter rozbił się pod Gdańskiem, lud iednak uratowany został.

Major Pruski Hühnerwein, który był z zleceniami do Króla Szwedzkiego do Malmoe posłany, otrzymał w upominku od tego Monarchy brylantami wysadzaną tabakierę złotą.

Mowią, iż Król Szwedzki uda się w krotce do Stralsundu. Królowa zaś iest w Sztokolmie oczekiwana.

Dnia 16. Maia.

Wielka Xżna Jmc następczyna Weymarska przyiechała do Kiel, z kąd uda się przez tuteyszą stolicę do Petersburga.

Naypoźnieysze doniesienia z Gdańska dochodzą do 7 Maia, ale nic nowego w sobie nie zawieraią.

Na d. 11 t. m. przeszły tędy 3 Angielskie fregaty i bryg na Baltyckie morze.

Imperator Rossyyski i Król Pruski znaydowali się podług doniesień pod d. 4 Maia w głowney kwaterze Rossyyskiey armii w Bartensteinie.

Jenerał Rüchel odebrawszy inne przeznaczenie, zastąpiony został iako rządca Królewca przez Jenerała Lestocq. Na tego zaś mieyscu dowodzi Pruskim woyskiem Jenerał Blücher.

Z Szwerina d. 17. Maia.

Wczoray przybył tu adjutant Barona Essen, rządcy Szwedzkiey Pomeranii, z listem do Marszałka Brune z propozycyą wymiany obustronnych jeńcow.

Pogłoska o zerwaniu zawartego między Marszałkiem Mortier i Rządcą Ellenem rozeymu, która rozeszła się z powodu przybycia Króla Szwedzkiego do Stralsundu, ieſt zupełnie zmyślona. J. K. Mość chcąc owszem okazać Baronowi Ellen swoie ukontentowanie z poſtępku iego w czaſie oſtatnich zdarzeń w Pomeranii, ſtanął w iego domu i zaszczycił go W. krzyżem orderu mieczowego.

Z Wasingtonu d. 1. Marca.

Kongreſs przyiął podany ſobie plan przez Prezydenta Jeffersona, azeby brzegow naszych 200 armatnych szalup broniło: 75 ieſt już gotowych, a reszta będzie budowana, które kosztować będą 600,000 talarow.

DONIESIENIA.

Okolnik C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium, którym mieszkańcy Galicyi oſtrzegaią się, ażeby od wszelkiego uczeſnictwa dzieiow teraźnieyszey woyny ściśle chronili się.

Chociaż w prawdzie większa część mieszkańcow Galicyi, maiąc na pamięci obowiązek swego hołdownictwa od wszelkiego uczeſnictwa zdarzeń w pogranicznym obcym kraiu wſtrzymuie ſię, i iak wazalom neutralnego kraiu przyſtoi, spokoynemi świadkami wypadkow w teraźnieyszey w ſąſiedzkich kraiach trwaiącey woyny okazuią ſię, przecież poiedyncze nieszczadkie przykłady zdarzyły ſię, ze niektóre osoby, częścią swoią oyczyznę opuścić i obcey służby szukać, częścią innych do weyścia w takową służbę namawiać, onych na to przeznaczenie pieniądzmi, lub innemi potrzebami wspierać, i ich ucieczkę z kraiu ułatwiać, nadto ieszcze takowych publicznemi Proklamacyami do tego wyżywać, częścią w reście niespokoynego swego ducha w innych czynnościach kraiowemu dobru przeciwnych okazywać, poważyli ſię.

Tak czynne uczeſnictwo do zdarzeń zagranicznych tym więcey obowiązkom przeciwne, i kary godne ieſt, ile przez to kray nietylko część swoich do broni zdatnych ludzi traci, lecz także prawidła neutralności, którą C. K. rząd w teraźnieyszey woynie przyiął, przekraczać zdaie ſię.

Z tych względów Nayiaśnieyszy Monarcha do wydania naywyższego swego rozkazu skłonić ſię raczył, aby owych mieszkańców Galicyi, którzyby ſię skłaniać mogli do zaciągnienia winy na ſiebie którey kolwiek z wymienionych wyżey czynności, niniejszą publiczną przeſtrogą od tego odwieść, i onym ważność ich przeſtępſtwa, iako też skutki zatem naſtępuiące przed oczy wyſtawić, albowiem wyraźną ieſt Naywyższą Wolą Jego C. K. Mci:

1) Zeby 77. §. w książce o przeſtępſtwach 1wszey części na wszystkich tych, bez różnicy i wyiątku wykonanym był, którzy innych do przyięcia obcey służby woyskowey nakłaniaią, lub do tego sposobem w prawie woiennym określonym przykładaią ſię.

Takowe osoby które przez iakąkolwiek iurisdykcyą odkrytemi by zostały, maia być schwytane, i do naybliższego regimentu oddane, gdzie po prawnym przekonaniu ich wyſtępku, podług ſtandrechtu sądzeni, i szubienicą karani będą.

2) Ze owi Galicyiscy mieszkańcy, którzy teraz kray bez paszportu, lub innego pozwolenia opuszczaią, lub ci, którzy iuż za granicę wyszli, gdy w przeciągu lub naywięcey trzech tygodni niepowrócą, maią być nawet przed terminem patentem oznaczonym iako emigranci uważani, i traktowani, iażeli ſię ich zamiar odkryie, że dla przyięcia służby woyskowey, lub cywilney, albolitéż dla iakowego wpływu do czynności zagranicznych, dłuższy czas w obcym kraiu zostaią.

3) Że takowe osoby, które dopiero po wyznaczonym terminie trzech tygodni bądź dobrowolnie, bądź też wymuszonym sposobem powrócą, nietylko karom prawem dla emigrantów uſtanowionym ulegać, lecz także w miarę okoliczności dotkliwszemu zaoſtrzeniu podpadać powinni, na koniec

4) Iż gdyby pomimo wszelkiego spodziewania ſię, niektórzy odważyć ſię mieli takowych publiczney spokoyności, powszechnemu dobru przeciwnych czynności dopuścić ſię, o których w 7. Rozdziale 1wszey części księgi prawney o karach na przeſtępſtwa wzmian-

ka uczyniona jest, tedy z takiemi podług surowości praw wprowadzonych bez względnie postąpiono będzie. W Lwowie d. 16 Maia 1807.

Chrystyan Hrabia de Wurmser, Wiceprezes Gubernialny.

Franciszek de Weyrother Radca Gubernialny.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do publiczney wiadomości podaie: iż część Win starych Węgierskich w beczkach antałach, i butelkach po śmierci P. Jozefa Bartsch pozostałych i otaxowanych, na żądanie własicieli tych Win Panow sukcesorow wspomnionego P. Jozefa Bartsch w dniu 18ym Czerwca 1807 poczenaiąc o godzinie 9 rano a popołudniu o 3ci w kamienicy pod Nr. 15 w rynku stoiącey przez publiczną licytacyią za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. Życzący sobie nabyć Win takowych, maią się w czasie i mieyscu naznaczonym znaydować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 20. Maia 1807.
Majewski.

Z Magistratu C. K. Głownego miasta Krakowa podaie się do publiczney wiadomości, iż w dniu 24 Czerwca r. t. z rana o godzinie 9 w mieście na starym Ratuszu portrety różnych Królow Polskich i innych osob, niemniey inszych meblow przez licytacyą za gotowe piniądze sprzedane będą. Cena tych portretow i meblow iest z Wysokich Rządow na 183 ryń. 24 kr. wyznaczona; a konsygnacya tychże portretow i meblow można każdego dnia w Magistracie na Brackiey ulicy w biurze W. Konsyliarza magistratualnego i ekonomicznego Referenta Jmci Pana Fiały przeyrzyć, i wspomnione meble i portrety oczywiście przeyrzyć.

Gollmayer.

Z Magistrtu C. K. Głównego Miasta Krakowa d. 28 Kwietnia 1807.

Grojs.

Przy Przemyslskim Magistracie wakuie Burmistrza mieysce z pensyą roczną 600 ryń. dla osadzenia tegoż wypisuie się konkurs na dzień ostatni Maia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prożby swe dekretam Eligibilitatis i zaświadczeniem opatrzone naydaley do ostatniego Maia do Przemyslskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie d. 15 Maia 1807.

Ponieważ dzierżawca Kustodii w Xiążu od tey dzierżawy przed upłynieniem czasu kontraktowego odstąpił, a dzierżawca wsi Brończyce pod Słomnikami kaucyi kontkratowey do tych czas niepodał, przeto nowa licytacya tak kustodyi w Xiążu, iako i wsi Brańczyc na dniu 19 Junij r. r. w Kancellaryi Cyrkularney na koszt i niebespieczeństwo wspomnionych dzierżawców odprawiać się będzie, do którey wszyscy chęć dzierżawienia maiący zapraszaia się. Przy tym oznaymuie się, iż licytacya Plebanii Chrzanowskiey, nie nadzień drugi Juji iak się pod d. 18 Kwietnia ogłosiło, ale nadzień 19ty Junij t. r. tutay odprawiać się będzie.

W Krakowie d. 20 Maia 1807.

Przy Krakowskim Magistracie wakuie Konsyliarza mieysce z pensyą roczną 800 ryń. dla osadzenia tegoż wypisuie się konkrs na dzień 8 Czerwca r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prożby swe dekretem Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone, naydaley do wspomnionego terminu w Magistracie Krakowskim składać maią.

W Krakowie d. 15go Maia 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy Magistracie w Piwniczny syndyka mieysca z pensyą roczną 200 ryń. z łączonego wypisuie sie konkurs na dzień ostatni Maia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem terminu do C. K. Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 15 Maia 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy Bełskim magistracie syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. wypisuie się konkurs na dzień 15 Czerwca r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis i zaświadczeniami moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Zołkiewskiego podawac maią. W Krakowie d. 20 Maia 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodneiy zwywaią sukcessorow w linii pobocżney po ś. p. Jozefie Zborowskim dn a 3 Maia 1800 roku zmarłym, a w szczególności dzieci siostry iego Baronowey Troilo zaślubioney tu w kraiu nie przytomne i o których mieyscu mieszkania nie ma wiadomości, z tem zleceniem; azeby się w terminie prawem przepisanym u C. K. Sądow tych do dziedzictwa po rzeczonym Zborowskim zgłosiły, i prawo swoie udowodniły; inaczey tak będą uważane, iak gdyby się prawa swego zrzekły.

W Krakowie dnia 9 Kwietnia 1807.

Jozef de Nikorowicz.

Beck.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniey

Elsner.

C. K. kraiowe Gubernium Galicyi i Lodomeryi ninieyszym wiadomo czyni: iż ponieważ Antoni Mecenseffi syn normalnych szkół Dyrektora w Tarnowie z Tarnowskiego Cyrkułu wywędrował, i mieysce iego przebywania wcale nie iest wiadome; przeto stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798, §. 1 ninieyszym publicznym Edyktem do powrotu, lub danie racyi swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tym dokładem [cytuie] się, iż po upłynieniu tego terminu podług rygoru prawa przeciw niemu postąpiono będzie.

Dan w Lwowie dnia 4 Maia 1807.

Ukaranie rzemieślnikow tyczące niniéyszym uwiadomia się.

Na mocy Naywyższego rozporządzenia i ślad wypadłego Wysokiego prezydyalnego Dekretu ddto 22go Stycznia p. r. następuiący rzemieślnicy z strony C. K. Policyi Dyrekcyi w miesiącu Kwietnia ukarani byli:

1) Piekarz czarnego pieczywa dla niedoważaiącego żytniego chleba, 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

2) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilośc mięsa, 3 dniowym aresztem i ieden dzień o chlebie i wodzie.

3) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilośc mięsa, 3 dniowym aresztem, 1 dzień o chlebie i wodzie.

4) Piekarka czarnego pieczywa za oszukanie pod czas sprzedania chleba, 3 dniowym aresztem i 1 dzień o chlebie i wodzie.

5) Piekarz białego pieczywa za niewypieczenie tegoż 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

6) Piekarz czarnego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 8 dniowym aresztem, 2 dni z ychże o chlebie i wodzie.

7) Piekarz czarnego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 8 dniowym aresztem, 2 dni z tychże o chlebie i wodzie.

8) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilośc mięsa, 8 dniowym aresztem, 3 dni z tychże o chlebie i wodzie.

9) Piekarz białego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie. W Krakowie dnia 6go Maia 1807.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się drugi Dodatek.)